

Rurykowicze na polskim tronie

9 marca 2024

Badania genetyczne rozświetlają coraz więcej nierozwiązywalnych dotychczas tajemnic historycznych. Jedną z nich jest pochodzenie rodów królewskich.

Dostępne dziś badania genetyczne szczątków władców pozwalają na uściślenie wcześniejszych teorii dotyczących pochodzenia rodów książęcych, które władały lub po dziś władają poszczególnymi krajami. Badania genetyczne dotyczą haplogrup wyznaczanych w tym przypadku najczęściej po linii męskiej (z ojca na syna Y-DNA), ale również po linii żeńskiej (z matki na córkę mtDNA).

Czym jest haplogrupa?

Genom danej linii rodzinnej dość szybko ulega zmianie z pokolenia na pokolenie, jednak wyznaczono pewne odcinki chromosomu, które nie ulegają zmianie przez wiele pokoleń. Te odcinki pozwalają określić pokrewieństwo, kierunki migracji danych grup etnicznych. Zespół takich grup przekazywany zarówno po linii ojcowskiej jak i po linii matczynej określamy haplogrupą.

O ile badania haplogrup charakterystycznych dla Piastów, prowadzone od dłuższego czasu natrafiają na problemy wynikające z naszej burzliwej historii. Dość często po otworzeniu grobu władcy okazuje się, iż znajdują się tam szczątki kilku osób, czy też szczątki, których weryfikacja np. po zmianach kostnych, które powstają w wyniku chorób, na jakie dany władca chorował, stawia w wątpliwość identyfikację danej osoby.

Ciekawe jednak wyniki uzyskano w ramach programu „Rurikid Dynasty DNA Project” mającego na celu identyfikację rodu założycielskiego Rusi, czyli potomków Ruryka (Rurykowicze). W

ramach tego programu przebadano przedstawicieli różnych gałęzi rodów mieniących się potomkami Ruryka i Gedymina.

Pewne obawy wzbudzały możliwość adopcji, w których dziedzictwo uznawał ojciec i możliwość ewentualnej zdrady małżeńskiej żon władców. Jednak wbrew tym obawom okazało się, że duża liczba rodów książęcych mieniących się Rurykiewiczami, są nosicielami genów Ruryka.

Dziś za pewnik można uznać, iż Rurykowicze są nosicielami haplogrupy Y-DNA określanej jako N1c1a1a1a(L1025-)...

Ród Ruryka wydał wiele pobocznych linii rodów książęcych na Rusi, ale również w Wielkim Księstwie Litewskim. Część z tych rodów spolonizowała się, przeszła na katolicyzm i dziś uznawana jest za polskie rody magnackie.

Okazało się, że Ruryk z Gedyminem, założycielem Wielkiego Księstwa Litewskiego byli ze sobą spokrewnieni po linii męskiej. A przez to, wnuk Gedymina, Władysław Jagiełło, protoplasta rodu Jagiellonów, również był potomkiem Ruryka.

Potomkami Ruryka byli także protoplaści wielu rodów magnackich, wywodzących się z Rusi i Litwy. Przykładowo od Gedymina swoje pochodzenie wywodzą Koreccy, Sanguszkowie, Czartoryscy.

Z dynastii wołyńskich pochodzą takie rody, jak Zbarascy, Poryccy, Woronieccy, ale również Wiśniowieccy. Ten ostatniród dał nam króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego.

Rodowód haplogrupy N1c...

Haplogrupa N1c reprezentuje zachodni zasięg haplogrupy N występującej na Dalekim Wschodzie (Chiny, Korea, Mongolia, Syberia, Jakucja (wśród mieszkańców, której) aż 90% jest nosicielami tej haplogrupy. W Europie północno-wschodniej największy odsetek nosicieli tej haplogrupy znajdziemy wśród mieszkańców Finlandii (61%), Laponii (53%), Litwy (42%),

Łotwy, (38%), Estonii (34%), północnej Rosji (30%).

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. Mariusz Kowalski, [„Pochodzenie Fiodora Nieświckiego w świetle badań genetycznych”](#)
2. Eryk Jan Grzeszkowiak, [„DNA Piastów – na tropie potomków”](#)